

Bielany Wrocławskie, 2010-10-14

Sz. P. Jan Dworak  
Przewodniczący  
Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Skwer Stefana Wyszyńskiego 9  
01-015 Warszawa

W związku z zapoznaniem się z treścią opublikowanej przez Pana Przewodniczącego *Konsultacji w sprawie możliwości umieszczenia programów telewizyjnych w sygnale multipleksu pierwszego* pragniemy przedstawić naszą opinię w poruszanej kwestii.

Na wstępie pragniemy zgodzić się w całości z przedstawionych we wstępie pisma zdaniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji odnośnie potrzeby kształtowania oferty programowej udostępnianej za pośrednictwem naziemnej telewizji cyfrowej, również w oparciu o podmioty dotychczas nieobecne na rynku telewizyjnym jako strategii niezbędnej do rozwoju rynku nadawczego.

W naszej opinii wśród podmiotów dotychczas nie rozpowszechniających programy telewizyjne drogą naziemną, istnieje duże zainteresowanie możliwością nadawania własnych programów. Do grona zainteresowanych możemy również zaliczyć naszą spółkę. Bardzo poważnie rozważamy nasz ewentualny udział w procesie przyznawania koncesji, czy to indywidualnie, czy też wspólnie z innym partnerem lub partnerami. Możemy powiedzieć, że nasze doświadczenie produkcyjne, uniwersalizm gatunkowy i zdolności wytwórcze czyni nas naturalnym kandydatem w postępowaniu koncesyjnym. Oczywiście ostateczna decyzja będzie uzależniona od szczegółowej analizy biznesowej przedsięwzięcia, od finalnych warunków ubiegania się o koncesję i kryteriów oceny wniosków określonych przez KRRiT oraz oceny ryzyka związanego z możliwością opóźnienia się momentu całkowitego przejścia na nadawanie cyfrowe.

Chcielibyśmy także zwrócić uwagę na problemy, z którymi zetkną się nowi uczestnicy rynku. Przede wszystkim to dużo trudniejsza pozycja startowa w stosunku do dotychczasowych nadawców – brak własnej oferty programowej, szczególnie rodzimej produkcji, brak znajomości przez widzów marki nowych stacji, a przy tym bardzo ograniczone dotarcie do widzów do czasu całkowitego wyłączenia nadawania analogowego. Zważywszy nadto na duże koszty związane z samą emisją sygnału, konieczność dokonania dużych inwestycji już na samym początku działalności, KRRiT powinna podejść do stawianych wymogów i określania warunków nadawania w sposób bardzo elastyczny, szczególnie w okresie do zakończenia procesu cyfryzacji nadawania.

Dlatego też uważamy, że w tym czasie, który można nazwać okresem ochronnym nowych nadawców, zważywszy na wymienione wcześniej ograniczeniach w zdobywaniu widza, należy pozostawić im dużą swobodę w kształtowaniu oferty programowej, a nawet dać możliwość modyfikowania jej, już po wydaniu koncesji. Dlatego sugerujemy, aby w zaproszeniu do składania wniosków nie narzucać nadawcom charakteru oferty programowej.

Oczywiście ATM Grupa S.A. jako znaczący uczestnik niezależnego rynku producenckiego jest żywo zainteresowany tym aby zachodzące zmiany na rynku nadawczym spowodowały rozwój rynku na którym działa nasza grupa kapitałowa. Dlatego, odnosząc się do kwestii kryteriów oceny wniosków o koncesję na nadawanie, w naszej opinii najwyższej powinna być premiowana taka oferta programowa, która zapewni jak największą obecność produkcji rodzimych.

Pragniemy podkreślić, że nasz pogląd nie wynika tylko z partykularnego spojrzenia na sprawę, ale również z przekonania, że troską Krajowej Rady powinno być zapewnienie rozwoju również rynku producenckiego, który tak naprawdę jest współtwórcą ofert programowych nadawców. Sądzymy, że między innymi wzmocnienie pozycji producentów polskich, stymulowanie wzrostu wartości rynku na którym działają jest istotną strategią zapewniającą, mimo postępującego procesu globalizacji kultury masowej, zachowanie na odpowiednim poziomie kulturowej indywidualności ofert programowych polskiej telewizji.

Mamy nadzieję, że nasz głos przyczyni się do ukształtowania ostatecznego poglądu Rady. Jednocześnie w przypadku potrzeby rozwinięcia lub uzupełnienia naszej opinii zachęcamy do bezpośredniego kontaktu.

Z poważaniem

Prezes Zarządu

Tomasz Kurzewski

